

**PRAWNE IMPLIKACJE SZANTAŻU W CYBERPRZESTRZENI.
ANALIZA NA TLE ZJAWISKA *CATFISHING*'U
W ŚWIETLE WYBRANYCH ASPEKTÓW
PRAWNOKARNYCH I CYWILNOPRAWNYCH**

**LEGAL IMPLICATIONS OF BLACKMAIL IN CYBERSPACE.
AN ANALYSIS AGAINST THE BACKGROUND
OF THE *CATFISHING* PHENOMENON IN LIGHT
OF SELECTED CRIMINAL AND CIVIL LAW ASPECTS**

Dr Jarosław Bubiło

Akademia Zamojska, Polska

e-mail: jaroslaw.bubilo@akademiazamojska.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0003-4108-221X>

Abstrakt

W artykule podjęto próbę scharakteryzowania wybranych zagadnień związanych ze zjawiskiem *catfishing*'u. Autor definiuje pojęcie *catfishing*'u, analizuje jego charakter prawny na tle obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej regulacji prawnych i omawia wybrane aspekty prawnokarne i cywilnoprawne szantażu w cyberprzestrzeni, w szczególności przedstawiając w wyczerpujący sposób sankcje karne i cywilne związane ze zjawiskiem *catfishing*'u. Ponadto przedstawia autorski punkt widzenia na przedmiotowe kwestie, starając się wzbogacić prezentowaną argumentację.

Słowa kluczowe: *catfishing*, szantaż, programowanie neurolingwistyczne, groźba bezprawna, wirtualna prostytucja, bezwzględna nieważność czynności prawnej

Abstract

The article attempts to characterize selected issues related to the phenomenon of *catfishing*. The Author defines the concept of *catfishing*, analyzes its legal nature against the background of the legal regulations in force in the Republic of Poland and discusses selected criminal and civil law aspects of blackmail in cyberspace, in particular, comprehensively presenting criminal and civil sanctions related to the

phenomenon of *catfishing*. In addition, presents the Author's point of view on the issues in question, seeking to enrich the arguments presented.

Keywords: *catfishing*, webcam blackmail, neuro-linguistic programming, unlawful threat, virtual prostitution, absolute nullity of a legal act

Wprowadzenie – Próba diagnozy zjawiska społeczno-prawnego *catfishing'u* i jego potencjał wiktyimizacyjny

Stale postępujący, dynamiczny rozwój Internetu i innych sieci telekomunikacyjnych i związane z tym możliwości bezpośredniego, szybkiego i praktycznie nieograniczonego rozpowszechniania i udostępniania informacji spowodowały, że wysyłanie, odbieranie lub przekazywanie internetowych treści o charakterze seksualnym występuje w najróżniejszych odmianach za pośrednictwem szerokiego zakresu nowoczesnych technologii komunikacyjnych (komunikatorach, mediach i serwisach społecznościowych, aplikacjach do czatowania i forach internetowych) na niemal wszystkich rodzajach urządzeń cyfrowych, w szczególności telefonach komórkowych, smartfonach itp. Przesyłanie za pośrednictwem sieci lub publikowanie *online* intymnych, osobistych materiałów (wiadomości, rozmów seksualnie sugestywnych, roznegliżowanych nagich lub półnagich zdjęć, w większości tzw. *selfie* lub krótkich filmów, nagrań prezentujących aktywności seksualne) o charakterze jednoznacznie erotycznym lub pornograficznym określono mianem *sexting'u*¹. Niestety w ślad za tymi różnymi rodzajami interakcji seksualnych postępuje stale ewoluująca cyberprzestępczość, w szczególności internetowy (*online*) szantaż na tle seksualnym (anglojęzyczny termin *sextortion* będący połączeniem angielskich słów *sex* i *extortion* – wymuszenie, szantaż). Proceder takiego szantażu najczęściej polega na pozyskaniu od ofiar materiałów o charakterze seksualnym, przy czym kompromitujące materiały pozyskiwane są dobrowolnie wskutek flirtu czy też dłuższej relacji *online* bądź też pokrzywdzeni wobec potajemnego działania sprawcy nie

¹ Termin ten został po raz pierwszy użyty, a następnie spopularyzowany na początku XXI w. Pojęcie *sextingu* jest nowotworem językowym pochodzącym od angielskich słów *sex* (seks) i *texting* (wysyłanie wiadomości tekstowych). Pierwotnie *sexting* dotyczył przesyłania między użytkownikami telefonów komórkowych wiadomości tekstowych o charakterze seksualnym, z czasem jednak ewoluował i obecnie obejmuje coraz więcej zachowań, praktyk, motywacji.

mieli świadomości wykonywania przez rozmówcę, partnera kontaktu seksualnego takich zdjęć bądź filmów. W przeważającej większości przypadków sprawcy dążą do uzyskania kompromitujących informacji, materiałów i w dalszej perspektywie czasowej następuje wymuszenie okupu w postaci korzyści finansowych najczęściej z żądaniem ich przekazania na zagraniczne konta bądź też przekazywania środków w formie kryptowalut (najczęściej bitcoinów). Niekiedy żądanie cyberprzestępcy sprowadza się do zmuszenia ofiary do określonego zachowania w postaci usług o charakterze seksualnym albo domagania się kolejnych kompromitujących materiałów o charakterze seksualnym poprzez stosowanie szantażu emocjonalnego, groźby ujawnienia, opublikowania lub dalszego rozpowszechniania pozyskanych materiałów. Istotne jest, że sprawcy nie mają jednego celu ani stałego schematu działania, a ofiarami coraz częściej są nie tylko dzieci, młodzież, ale również osoby dorosłe, i to bez względu na płeć.

Specyficzną formą internetowego szantażu będącą przedmiotem poniższych rozważań jest zjawisko *catfishing'u* najczęściej definiowane jako podszywanie się wobec potencjalnego pokrzywdzonego pod kogoś w sieci, tworzenie fałszywego wizerunku i osobowości za pomocą fałszywych danych, często również przy wykorzystaniu wizerunku (zdjęć) i danych innej osoby (kradzież tożsamości). Symptomatycznym jest, że zjawisko *catfishing'u* opiera się przede wszystkim na socjotechnice, zdobyciu zaufania, uśpieniu czujności pokrzywdzonego dzięki czemu możliwe jest łatwe sterowanie jego wyborami, a w późniejszym etapie (kontakt często trwa miesiącami) zmanipulowania go do przekazania właśnie intymnych, wrażliwych danych, materiałów. Nie jest przypadkiem odosobnionym stopień zaawansowania wykorzystywanych przez cyberprzestępców metod manipulacji, w tym najnowszej wiedzy z zakresu psychologii i psychopatologii, komunikacji, a nawet neurologii często w postaci technik inżynierii społecznej np. programowania neurolingwistycznego (NLP – *Neuro-Linguistic Programming*)² potencjalnej ofiary. Występują także przypadki wykorzystania technik psychomanipulacji np. indukcji hipnotycznej, które przez odpowiednie oddziaływanie psychologiczne zwiększają podatność osoby poddanej indukcji na sugestie sprawcy. Jednocześnie odnotować należy rozróżniająco,

² W założeniach NLP stanowiło nowatorską formę psychoterapii [Kurcewicz 2012, 302; Bandler i MacDonald 2009, 56].

iż wiążą się z tym niekiedy również nietypowe praktyki erotyczne, których wspólną cechą jest umowny i dobrowolny podział ról cyberprzestępcy i przysięgłego pokrzywdzonego – w takich sytuacjach występuje nietypowa dynamika interpersonalna przejawiająca w istnieniu strony „słabszej” ofiary i „silniejszej” (*catfisher*). Jednak sprowadzanie tego zjawiska jedynie do poziomu perwersyjnej zabawy jest całkowicie niezasadne, bowiem alarmujący jest fakt, że gdy dojdzie już do szantażu najczęściej przybierającego formę wywierania presji i wymuszania określonych działań za pomocą zastraszenia lub groźby kompromitacji wówczas pokrzywdzonym bardziej zależy na wyciszeniu sprawy, a nie ukaraniu sprawcy z powodu rodzin, znajomych, pracodawców. Prawidłowością jest, że cyberprzestępcy celują w osoby, które mają rodziny, wielu znajomych (szczególnie w mediach społecznościowych), pozostają w związkach i ujawnienie (upublicznienie) tego typu internetowych praktyk poprzez potencjalne opublikowanie lub rozesłanie pozyskanych kompromitujących materiałów do wielu osób, których krąg nie jest zamknięty, mogłoby prowadzić nie tylko do upokorzenia przed osobami pokrzywdzonym najbliższymi, utraty dobrego imienia w kontaktach zawodowych, służbowych, ale niekiedy wręcz do rozpadu życia rodzinnego lub destrukcji kariery zawodowej (choćby w przypadku osób pełniących zawody zaufania publicznego).

1. *Catfishing* na gruncie odpowiedzialności prawnokarnej

Istotą szantażu jest oddziaływanie przeciwko wolności drugiej osoby w sferze psychicznej poprzez zmuszanie pokrzywdzonego do podjęcia określonej sprecyzowanej przez sprawcę czynności faktycznej lub prawnej wbrew własnej woli przy wykorzystaniu przez sprawcę bezprawnych środków nacisku, gróźb itp. W przypadku zjawiska *catfishing*'u chodzi przede wszystkim o wielokrotne groźby bezprawne cyberprzestępcy rozgłoszenia (upublicznienia) informacji, wiadomości uwłaczającej czci pokrzywdzonego za pomocą kompromitujących materiałów przynoszących ofierze wstyd, uwłaczających czci, dobremu imieniu, jak również naruszających prawo do prywatności. Na gruncie prawa polskiego prawnokarną kwalifikację czynności sprawczej tego typu czynów stanowią przestępstwa przeciwko

wolności tj. art. 191 par. 1 *Kodeksu karnego*³, w którym został określony typ podstawowy przestępstwa zmuszania polegający na stosowaniu groźby bezprawnej (w rozumieniu definicji legalnej z art. 115 § 12 k.k.) w celu zmuszenia pokrzywdzonego do określonego działania zgodnie z wolą sprawcy zazwyczaj poprzez płacenie za milczenie oraz przestępstwo groźby karalnej z art. 190 § 1 k.k.⁴

Przedmiotem ochrony przy przestępstwie zmuszania z art. 191 § 1 k.k. jest dobro prawne w postaci wolności rozumianej jako zachowanie się zgodnie ze swoją wolą, osobista swoboda decyzyjna jednostki w zakresie wyboru podejmowania lub niepodejmowania jakiegoś zachowania, wolność w zakresie wyboru sposobu określonego działania, zaniechania lub znoszenia⁵. Chodzi tu o wolność podejmowania decyzji i swobodę procesów motywacyjnych kształtujących taką decyzję, a więc wolność od niedozwolonego oddziaływania innych ludzi na swobodę i integralność procesu podejmowania decyzji, a następnie realizowania przez jednostkę określonego postępowania, możliwość wykonania podjętej decyzji woli bądź to „w ogóle”, bądź to w określonym kierunku lub w określony sposób⁶. Zatem centralnym znamieniem czynności sprawczej czynu będzie zmuszanie poprzez bezprawne oddziaływanie w sposób paraliżujący wolę (psychikę) pokrzywdzonego, który nie chce i nie godzi się na określone zachowanie, przełamanie oporu przed podjęciem określonych działań, powstrzymanie pokrzywdzonego przed postępowaniem zgodnie ze swoją wolą. Podkreślić jednak należy, że występki zmuszania z art. 191 § 1 k.k. jest przestępstwem formalnym (bez skutkowym), a nie materialnym, gdyż dla wypełnienia znamion tego czynu zabronionego wystarczające jest, by sprawca podjął

³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – *Kodeks karny*, Dz. U. z 2022 r. poz. 1138 z późn. zm. [dalej: k.k.].

⁴ W kontekście sposobu komunikowania się sprawcy z ofiarą odnotować należy, że zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 września 2012 r., II AKa 125/12, Lex nr 1220628: „dla bytu przestępstwa z art. 190 § 1 kk zupełnie bez znaczenia jest to, że jego sprawca nie znał pokrzywdzonego bądź nie wiedział gdzie ten zamieszkuje”.

⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 31 maja 2016 r., sygn. akt II AKa 124/16, Lex nr 2057774.

⁶ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 stycznia 2018 r., sygn. akt II AKa 411/17, Lex nr 2488269.

określone środki zmuszania⁷ (groźba bezprawna jako postać popełnienia przestępstwa) w celu wpłynięcia na psychikę zagrożonego, choćby tego skutku nie osiągnął⁸.

Przestępstwo jest dokonane z chwilą wyrażenia groźby, niezależnie od tego, czy sprawca wzbudził u adresata obawę spełnienia groźby uzasadnioną okolicznościami. Ponadto z bez skutkowego charakteru tego typu czynu zabronionego wynika, iż dla bytu tego przestępstwa nie ma znaczenia czy pokrzywdzony zachował się w sposób, do jakiego zmuszał go sprawca⁹, jak również nie jest konieczne, aby sprawca miał rzeczywiście zamiar wykonać groźbę i podjął jakiegokolwiek działania zmierzające do spełnienia groźby. Z kolei przedmiotem ochrony z art. 190 § 1 k.k. jest prawo każdego człowieka do życia w poczuciu bezpieczeństwa, czyli wolność w sferze psychicznej od uczucia obawy, strachu i poczucia zagrożenia. W tym przypadku u pokrzywdzonego występują realne negatywne dolegliwości w sferze psychicznej, a więc określony poziom lęku, niepokoju, czy wręcz przerażenia wywołanych bezprawnym zachowaniem sprawcy czynu przeciwko swobodzie przebiegu procesów motywacyjnych ofiary. Sprawca niewątpliwie realnie wpływa na psychikę pokrzywdzonego wywierając silną presję psychiczną na pokrzywdzonego¹⁰ tak, aby zmusić go do określonego zachowania się w sposób pożądaný przez sprawcę, sprawca z premedytacją zmierza do wywołania swoim zachowaniem u osoby, której groźba dotyczy, takiego stanu psychicznego, w którym uznaje ona, że jakiegokolwiek próby przeciwstawienia się woli autora groźby mogą wywołać

⁷ Dokonanie czynu nastąpi z chwilą bezprawnego użycia przemocy lub groźby w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 14 lipca 2005 r., sygn. akt II AKA 155/05, OSA 2006, Nr 1, poz. 1.

⁸ Według Sądu Najwyższego „wzbudzenie obawy urzeczywistnienia groźby nie może być ujmowane jako skutek zachowania opisanego w art. 191 § 1 kk”. Postanowienie Sądu Najwyższego z 14 lutego 2013 r., sygn. II KK 120/12, Lex nr 1405555.

⁹ Istotą czynu nie jest wykonanie przez zmuszanego tych czynności, lecz to, że sprawca wykorzystuje do tego celu niedozwolone środki. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 października 1997 r., sygn. akt II KKN 264/96, „Prokuratura i Prawo” 1998, Nr 2, poz. 3.

¹⁰ Wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 1 czerwca 2016 r., sygn. akt VI Ka 361/16, Lex nr 2077403. Por. w tym zakresie również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1934 r., sygn. akt I K 204/34, OSNKW 1934, Nr 11, poz. 238, zgodnie z którym przymus psychiczny (przemoc psychiczna) może być wywołany tylko za pomocą groźby bezprawnej.

niebezpieczeństwo ujawnienia kompromitujących informacji, materiałów¹¹. Tym samym realizacja znamion przestępstwa dokonuje się dopiero w momencie subiektywnego wzbudzenia (wywołania) w odbiorze pokrzywdzonego obawy urzeczywistnienia groźby¹², skoro w tym przypadku groźba karalna jako znamię czynnościowe ma charakter skutkowy¹³. Z powagą i realnością spełnienia groźby przez sprawcę, tj. przesłanką uzasadnionej obawy adresata, że groźba zostanie spełniona, wiąże się także znamię groźby, o której mowa w przestępstwie umyślnym z art. 191a § 1 k.k. dotyczącym utrwalania wizerunku osoby nagiej lub osoby w trakcie czynności seksualnej. W kontekście *catfishing'u* w przeważającej większości przypadków chodzi o zachowanie sprawcy cechujące się celowym nastawieniem (a nie jedynie nadużyciem zaufania) na wywołanie zamierzonego skutku polegającego na utrwalaniu przebiegu kontaktu lub wizerunku¹⁴ nagiego

¹¹ Zob. w tym zakresie pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 1963 r., sygn. akt II K 997/60, Lex nr 170715, zgodnie z którym: „różnica pomiędzy perswazją i nakłanianiem z jednej strony a zmuszeniem polega na tym, że perswazja lub nakłanianie zmierza poprzez stosowną i przekonującą argumentację do wywołania zmiany w sferze poglądów i woli przekonywanego oraz podjęcia przez niego jakiejś akcji, bądź powstrzymania się od działania z własnej woli, natomiast zmuszenie ma na celu złamanie oporu wynikającego ze sprzeczności pomiędzy wolą i poglądami zmuszanego, a czynnością, która ma być podjęta lub zaniechana oraz doprowadzenie do podjęcia bądź zaniechania czynności wbrew woli pokrzywdzonego”. Mając to na uwadze wykluczyć należy zachowania sprawcy polegające na zmuszaniu w sposób niestanowczy bądź też ogólnikowy, niesprecyzowany.

¹² Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy, groźba powinna wywoływać przekonanie, że jest poważna, oraz że może zostać spełniona: „osobowość pokrzywdzonego, jak i w okolicznościach, które pozwalają stwierdzić, że każdy przeciętny człowiek o podobnej osobowości, cechach psychiki, intelektu co pokrzywdzony, w ustalonych okolicznościach, uwzględniając także wcześniejsze ewentualne relacje pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym, towarzyszące wypowiedziom zachowania, uznałby groźbę za rzeczywistą i wzbudzającą obawę jej spełnienia”. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2007 r., sygn. akt WA 5/07, R-OSNKW 2007/1/465; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., sygn. akt III KK 153/08, Lex nr 469432.

¹³ Zgodnie z wyrokiem Sądu Administracyjnego w Gdańsku z 24 maja 2013 r., II AKa 122/13, Lex nr 13275: „jeżeli groźba nie wzbudziła uzasadnionej obawy, a sprawca do jej wywołania bezpośrednio zmierzał, można mówić o usiłowaniu popełnienia tego przestępstwa”.

¹⁴ Z kolei konsekwencje cywilnoprawne naruszenia prawa do wizerunku (rozpowszechniania wizerunku) normuje art. 83 w związku z art. 78 ustawy z 4 lutego 1994 r. o *prawie autorskim i prawach pokrewnych*, Dz. U. z 2022 r. poz. 2509. Pojęcie „wizerunku” pojawia

ciała pokrzywdzonego bądź w trakcie czynności seksualnej wskutek stosowania groźby bezprawnej. W przypadku *catfishing'u* zamiar sprawcy jest ewidentnie przemyślany (*dolus premeditatus vel deliberatus*), co z pewnością dodatkowo ułatwia sprawcy popularyzacja łatwych i powszechnie dostępnych metod zapisu obrazu i dźwięku. Niezależnie czy w grę wchodzi nagość częściowa czy też całkowita, naruszenie wolności pokrzywdzonego w sferze życia seksualnego (w postaci życia wolnego od wstydu seksualnego), intymności, prywatności na gruncie art. 191a k.k. jest oczywiste [Jachimowicz 2012, 21].

2. *Catfishing* w świetle prawa cywilnego

Jak już zostało wskazane, proceder *catfishing'u* w przeważającej większości przypadków zmierza w krótszej lub dłuższej perspektywie czasowej do wymuszenia na przyszłym poszkodowanym świadczeń finansowych. Niezależnie od przeanalizowania odpowiedzialności prawnokarnej sprawcy za czyny zabronione przez ustawę karną rozważyć należy również charakter dokonywanych przez ofiary *catfishing'u* przysporzeń finansowych na rzecz cyberprzestępcy na tle regulacji prawa cywilnego¹⁵. Przedmiotem

się również w przepisach art. 23 i 24 ustawy z dnia 13 kwietnia 1964 r. – *Kodeksu cywilny*, Dz. U. z 2023 r. poz. 326 z późn. zm. [dalej: k.c.], dotyczących katalogu i ochrony dóbr osobistych.

¹⁵ Podkreślić należy, że co do zasady poza zakresem procederu *catfishing'u* pozostają czynności w postaci „wirtualnej prostytutki” (*cyberseks* świadczony w cyberprzestrzeni za pośrednictwem kamery internetowej i mikrofonu), podczas których to klient określa czas i długość wykonywania usługi seksualnej, to klient na bieżąco i w zależności od swoich potrzeb nastawionych z zasady na zaspokojenie popędu seksualnego kieruje wyłącznie na odległość drogą elektroniczną, a więc bez możliwości bezpośredniego kontaktu fizycznego (cielesnego) określonymi czynnościami drugiej strony podczas kontaktu *online* w zamian płacąc ustalone wynagrodzenie. Poza zakresem przedmiotowych rozważań pozostaje również kwestia czy takowe robienie się przed kamerą internetową nie jest tradycyjnym świadczeniem usług seksualnych za pieniądze (uprawianiem nierządu, prostytucji *sensu stricto*, gdzie klient nie ma *condictio sine causa*), czego skutkiem może być przedmiotem prawnie skutecznej umowy czy też raczej jest czynnością pozbawioną charakteru świadczenia prywatnoprawnego (co rodzi skutki z art. 58 § 2 k.c.), jak również czy uzyskiwanie z tego tytułu przychodu rodzi obowiązki podatkowe na tle regulacji prawa podatkowego. Do kwestii opodatkowania osób czerpiących korzyści majątkowe z tzw. wirtualnej prostytutki świadczonej za pośrednictwem Internetu podatkiem

rozważań powinny zostać objęte nie tylko zazwyczaj występujące stany faktyczne, w których popełnianiu wcześniej opisanych czynów zabronionych towarzyszy „wymuszony okup” za milczenie, ale sytuacje, gdy ofiara *catfishing’u* „słabsza” z wyboru, w pełni dobrowolnie (zazwyczaj na początku relacji) przekazuje środki finansowe (zazwyczaj za pomocą płatności mobilnych, elektronicznych typu BLIK itp.) silniejszemu cyberprzestępcy (*catfisher*) z uwagi na łączące strony takich stosunków nietypowe relacje interpersonalne czy też po prostu praktyki erotyczne. Powstaje pytanie czy w tym kontekście szczególnie w przypadkach, gdy cyberprzestępca również udostępnia swoje dane osobowe lub nawet wizerunek, aby na pewno czynności (zachowania) takowe na gruncie prawa cywilnego w oczywisty sposób dotyka sankcja bezwzględnej nieważności (z mocy prawa) i tym samym nigdy w żadnych okolicznościach nie mogą być zaakceptowane przez obowiązujący porządek prawny i tego skutkiem nie będą one mogły być przedmiotem ważnej i wywołującej zamierzone skutki prawne umowy.

Z pewnością, z uwagi na kontekst *catfishing’u*, zjawisko to odróżnić należy od tzw. związków opartych na sponsorowaniu¹⁶, w przypadku których można by uznać, iż w pełni dobrowolne prawa i obowiązki stron (np. przekazywanie środków finansowych przez jedną ze stron na bieżące utrzymanie drugiej strony czy też finansowanie wspólnych wyjazdów lub zabiegów upiększających) są kształtowane w myśl zasady swobody zawierania umów (w tym przypadku szczególnego rodzaju umowy nienazwanej). Motywacją indywidualną jednej ze stron, która przekazuje pieniądze, mogłyby być przykładowo chęć przypodobania się drugiej stronie, pozyskania jej przychylności, wreszcie utrzymywanie stosunków seksualnych, co nie

dochodowym od osób fizycznych i podatkiem od towarów i usług odnoszą się m.in. interpretacje indywidualne Dyrektora Izby Skarbowej w Katowicach z dnia 7 stycznia 2015 r. nr IBPP2/443-987/14/IK i nr IBPBI/1/415-1164/14/AP. Zob. także interpretację indywidualną Dyrektora Krajowej Informacji Skarbowej z dnia 6 grudnia 2021 r. nr 0113-KD IPT2-1.4011.829.2021.3.AP. Niebagatelne znaczenie ma tu z pewnością częstotliwość (ciągłość, cykliczność) tak świadczonych usług, czego skutkiem mogą one być kwalifikowane jako działalność wykonywana osobiście lub jako działalność gospodarcza, co oznacza konieczność prowadzenia ewidencji przychodów i zapłaty składek ZUS, ale jednocześnie możliwość odliczenia kosztów podatkowych lub zwolnienie z VAT dla tzw. małych podatników.

¹⁶ Nie należy ich utożsamiać z umowami sponsorskimi, które są zobowiązaniami dwustronnymi, a więc korzyści występują po obu stronach.

wyklucza rzecz jasna motywów czysto altruistycznych. Jednakże kwalifikacja prawna jest tutaj problematyczna¹⁷, bowiem równie dobrze można by w tego typu przypadkach dopatrywać się zawarcia umowy darowizny celowej (remuneracyjnej), gdzie jedna ze stron darowała drugiej środki pieniężne, aby ta nabywała za darowane środki np. drogocenne ruchomości. Jednocześnie równie uprawnione wydaje się przyjęcie, iż spełnienie świadczenia w określonej konfiguracji (np. świadczenie usług seksualnych jako ekwiwalent umowy wzajemnej) w żaden sposób nie może czynić zażość zasadom współżycia społecznego¹⁸, co w konsekwencji powodowałoby bezwzględną nieważność tak negatywnie ocenianych w kontekście reguł lub wartości moralnych powszechnie akceptowanych w społeczeństwie czynności prawnych¹⁹. Z kolei w kontekście *catfishing'u* warto podkreślić, iż właśnie z uwagi na kontekst relacji stron cyberprzestępcy starają się niekiedy uzyskać od przekazującego zabezpieczenie dla tego typu rozporządzeń (wyłączyć ich bezprawność). Często prowadzi to do dość kuriozalnych konstrukcji prawnych w rodzaju umów konstruowanych jako tzw. „kontrakty niewolnicze” bądź też pozornych umów pożyczek, w których poszkodowany przekazując środki pieniężne występuje jako rzekomy pożyczkobiorca spłacający faktycznie nigdy nieistniejące u cyberprzestępcy (pożyczkodawcy) zadłużenie. Potwierdzeniem, że również cyberprzestępcy zdają sobie doskonale sprawę ze wszystkich konsekwencji prawnych swoich poczynań jest fakt, iż coraz częściej stosowane są przez nich rozwiązania w postaci zmuszenia poszkodowanego do zaciągania we własnym imieniu faktycznych, rzeczywistych kredytów i pożyczek gotówkowych na duże sumy w instytucjach bankowych i finansowych, z których to umów świadczenie pieniężne poszkodowany przekazuje następnie w całości lub w części cyberprzestępcy.

¹⁷ Jeśli w takich przypadkach przyjęto by porozumienie stron co do celu świadczenia składające się na treść czynności prawnej, to wówczas w razie nieosiągnięcia celu, potencjalnie zastosowanie znalazłyby przepisy o odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania jednej ze stron.

¹⁸ Zgodnie z art. 58 § 2 k.c. „nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego”.

¹⁹ Podkreślenia wymaga, że przepis art. 58 k.c. dotyczy przesłanki nieważności odnoszącej się do treści i celu czynności prawnej.

Możliwości dokonywania różnorodnych przysporzeń na rzecz cyberprzestępcy przyjmują również postać – poza przeniesieniem własności pieniędzy (darowizn pieniężnych) – darowizn trwałych składników majątku m.in. nieruchomości, ruchomości (np. biżuterii), ekskluzywnej odzieży itp. Nie zmienia to jednak faktu, że w zależności od konkretnego stanu faktycznego składającego się na czynność prawną²⁰ i okoliczności zaistniałej relacji pomiędzy cyberprzestępcą a poszkodowanym w pełni otwarta pozostaje dla ofiary catfishing'u (np. jako rzekomego darczyńcy²¹) możliwość powołania się na konstrukcję prawa prywatnego w postaci bezwzględnej nieważności rzeczywiście dokonanej na niekorzyść poszkodowanego czynności prawnej

²⁰ Niezasadna wydaje się jednak hipotetyczna subsumpcja tego typu stanów faktycznych pod hipotezy norm prawnych ustanawiających sankcję wzruszalności (względnej nieważności np. wady oświadczenia woli – art. 84 § 1 k.c., art. 86 § 1 k.c., wyzysk – art. 388 § 1 k.c.). W tym też kontekście odnotować należy, że pomimo, że groźba bezprawna (w rozumieniu art. 87 k.c.) cyberprzestępcy ujawnienia kompromitujących materiałów z życia prywatnego stwarza po stronie poszkodowanego przymus psychiczny (*vis compulsiva*), że groźba stanowi *conditio sine qua non* stanu obawy u zagrożonego, że groźba zawsze jest działaniem celowym, skierowanym na zmuszenie zagrożonego, wbrew jego chęci, do złożenia oznaczonego żądanego przez groźącego oświadczenia woli (tak wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 2002 r., sygn. akt I CKN 1134/99, OSNC 2003, Nr 3, poz. 36, „Monitor Prawniczy” 22 (2002), s. 1048) to jednak groźba jako wada oświadczenia woli nie powoduje bezwzględnej nieważności czynności prawnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 2 października 2020 r., sygn. akt I ACa 731/19, Lex nr 3118837) będąc w istocie nadużyciem prawa podmiotowego. Ponadto z powodu zastosowania konstrukcji nieważności względnej uznanie po upływie terminu z art. 88 § 2 k.c., iż z tej samej przyczyny, tj. z powodu groźby, czynność jest bezwzględnie nieważna z mocy art. 58 § 1 czy § 2 k.c. jest niedopuszczalne (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 25 sierpnia 2020 r., sygn. akt I ACa 1069/19, Lex nr 3108402).

²¹ W przypadku umowy darowizny *causa* przysporzenia jest nie tylko przesłanką ważności czynności prawnej, ale musi być objęta treścią czynności prawnej, gdyż inaczej czynność nie dochodzi do skutku. Jest to więc czynność kauzalna materialnie (zależność przysporzenia od *causa*) i formalnie (ujawnienie *causa* w treści czynności prawnej).

jako „mającej na celu obejście ustawy” (*in fraudem legis*)²² w świetle art. 58 § 1 k.c.²³

Podsumowanie

Nie budzi najmniejszej wątpliwości, iż problem procederu *cat-fishing'u* zasługuje na szczególną uwagę prawną nie tylko z uwagi na fakt, że dotyczy czynów szczególnie nagannych moralnie, ale również z punktu widzenia kosztów społecznych z nim związanych. Narastająca skala analizowanego zjawiska w Polsce i na świecie sprawia, że wysoce pożądane staje się stworzenie jak najbardziej efektywnego systemu przeciwdziałania. Co prawda obowiązujące obecnie w Rzeczypospolitej Polskiej przepisy umożliwiają w przeważającym zakresie zwalczanie tego zjawiska, lecz niskiej skuteczności stosowania prawa w tego typu przypadkach należy upatrywać przede wszystkim w zachowaniu samych pokrzywdzonych, których prawo do prywatności, intymności zostało naruszone, które to zachowanie jest wynikiem wykorzystywanych przez cyberprzestępców metod psychomanipulacji i „kalibru” uzyskanych kompromitujących materiałów. Poczuciu bezkarności zaangażowanych w ten proceder cyberprzestępców sprzyja również brak inicjatyw systemowych służących likwidacji tego rodzaju patologii. Tego skutkiem dalsza dyskusja na ten temat ma charakter twórczy.

²² Brak jest w k.c. definicji legalnej czynności mających na celu (uzyskanie rezultatu) obejście ustawy. W orzecznictwie również nie wypracowano jednolitej definicji obejścia prawa, jednakże Sąd Najwyższy wskazał, że „czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z punktu widzenia formalnego nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2012 r., sygn. akt I UK 101/12, Lex nr 1250560), jak również, że „czynności mające na celu obejście ustawy zawierają jedynie pozór zgodności z ustawą, chodzi tu zatem o wywołanie skutku sprzecznego z prawem” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2004 r., sygn. akt I PK 42/04, Lex nr 151294), dlatego też w tym zakresie sądy często odwołują się do definicji sformułowanych w doktrynie w zakresie analizy definicji i przesłanek obejścia prawa [Miller 2019, 111].

²³ Obchodzone przepisy muszą mieć charakter przepisów *iuris cogentis* albo *iuris semidispositivi*. mogą to być przepisy zarówno prawa prywatnego, jak i prawa publicznego.

PIŚMIENNICTWO

- Bandler, Richard, i Will MacDonald. 2009. *NLP twoich zmysłów. Wiedza dla wtajemniczonych*. Gliwice: Wydawnictwo Helion.
- Jachimowicz, Marcin. 2012. „Przestępstwo utrwalania wizerunku osoby nagiej lub osoby w trakcie czynności seksualnej (art. 191a KK).” *Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury* nr 2(5):19-40.
- Kurcewicz, Urszula. 2012. „Programowanie neurolingwistyczne – NLP. Zarys zjawiska, kontrowersje, potencjalne implementacje polityczne.” *Studia i Analizy* 25:302-22.
- Miller, Dorota. 2019. „Czynności mające na celu obejście ustawy na tle orzecznictwa sądów polskich.” *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 81, nr 4:111-24.